

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miesięczna na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukiem garmond: pierwszy raz 7 ct., zaś w razie dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość sęplowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370).

Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Od Administracji!

Zaproszenie do przedpłaty na

„Gazetę Lwowską“

wraz z Dziennikiem urzędowym,

Przedpłata wynosi:

w miejscu:

rocznie 12 zł.

półrocznie 6 zł.

ćwierćrocznie 3 zł.

miesięcznie 1 zł.

z przesyłką pocztową:

rocznie 16 zł.

półrocznie 8 zł.

ćwierćrocznie 4 zł.

miesięcznie 1 zł. 35 ct.

Prenumerować można: ulica Wałowa Nr. 370:

ćwierćrocznie: od 1. stycznia — 1. kwiet-

nia — 1. lipca i 1. października, każdego roku,

miesięcznie: od 1. każdego miesiąca.

Przedpłatę (franco) najdogodniej przesyłać przekazem pocztowym, a kto by sobie życzył otrzymać kwit, — raczy nadesłać 12 c. na stempel i list.

Część urzędowa.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 23. grudnia z. r. udzielić proboszczowi w Zabrzegu Janowi Kottas w uznaniu jego zasług położonych w ciągu 52letniego kapłańskiego zawodu około dobra parafian i szkół, złoty krzyż zasługi z koroną.

Obwieszczenie.

Ponieważ od niejakiego czasu pojawiają się w handlu papierki do kadzenia w formie austriackich not państwowych na 1 i 5 złr. tudzież pruskich asygnat kasowych na 1, 10, 25 i 1000 talarów, przeto podaje się do ogólnej wiadomości, iż sporządzanie wspomnianych papierków zagrożonem jest w §. 325 ustawy karnej aresztem od jednego do trzech miesięcy, i że rozpowszechnianie takowych w myśl art. V. ustawy z dnia 15. października r. 1868 Dz. p. p. nr. 142 zakazaniem zostało wyrokami c. k. sądu krajowego we Wiedniu z dnia 14. i 24. listopada r. z. dalej c. k. sądu krajowego w Pradze z dnia 27. listopada r. z., ogłoszonych w urzędowej „Gazecie wiedeńskiej i w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, tudzież w policyjnym dzienniku centralnym Nr. 55 i 59. Winni rozpowszechniania, podpadają zatem całej surowości postanowień §. 24. ustawy prasowej z dnia 17. grudnia 1862 r. Dz. p. p. Nr. 6 1863, według którego rozpowszechnianie druków zakazanych wyrokiem sądowym podpada karze pieniężnej od 50 do 500 złr. a nadto w razie powtórnego zasądzenia karze aresztu od tygodnia do jednego miesiąca.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 2. stycznia 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, dnia 5. stycznia

Delegacja Rady państwa zgromadzi się na pierwsze po świątecznej przerwie posiedzenie dnia 10. b. m. Na tem posiedzeniu rozpoczną się obrady nad budżetem armii. Dr. Banhans wypracował już sprawozdanie o budżecie armii. „Fremdenblatt“ podaje kilka szczegółów z tego sprawozdania. I tak wnosi sprawozdawca, by na wydatki zwyczajne przeznaczyła komisya w miejsce pierwotnie preliminowanej sumy 83,080 975 złr. tylko 76,654.258 złr.

W sprawie ułożenia przyszłego budżetu normalnego sprawozdawca postawił wniosek następujący: „Ułożenie normalnego budżetu pokojowego stało się nieodzowną koniecznością a obecnie jest stosowna pora na to, gdyż pan minister wojny oświadczył, iż z wyjątkiem reformy w sądownictwie wojskowem nowa organizacja wojska jest już obecnie zupełnie dokonana.“ W tym celu żąda dr. Banhans, ażeby za inicjatywą ministerstwa wojny po ukończeniu posie-

dzeń delegacji wybrano komisję złożoną z sześciu członków delegacji Rady państwa i sześciu członków delegacji węgierskiej. Komisya ta miałaby się zająć sprawą ułożenia normalnego budżetu pokojowego dla armii lądowej i przedłożyć rezultat swych czynności w przyszłym roku delegacyom.

Wiedeń. Według telegramu otrzymanego przez „Wiener Zeitung“ Najjaśniejszy Pan przybył do Innsbrucka d. 2. b. m. o godzinie 5^{3/4}. Na dworcu powitał Najjaśniejszego Pana burmistrz miasta w dłuższej przemowie. Najjaśniejszy Pan odpowiedział uprzejmie na tę przemowę a potem przyjąwszy u siebie pułkownika pułku strzelców cesarskich wyjechał ze wspaniałe ogniem bengalskim oświetlonego dworca do miasta. Ulice były także wspaniale oświetlone i przepełnione tłumami, które witały z uniesieniem dostojnego gościa. W zamku czekali na powitanie Najjaśniejszego Pana naczelnicy władz cywilnych i wojskowych, wydział krajowy z marszałkiem, rada miejska z burmistrzem, biskupi z Brixen i Feldkirch, duchowni dostojnicy, reprezentanci uniwersytetu i korpusu oficerskiego. Najjaśniejszy Pan przeszedł przez salę z namiestnikiem i głównodowodzącym generałem i rozmawiał uprzejmie z niektórymi z obecnych osób. O Sej godzinie wieczorem miasto urządziło pochód z pochodniami a towarzystwo muzyczne serenadę. Gdy Najjaśniejszy Pan pokazał się na balkonie, powitała go ludność z uniesieniem. Najjaśniejszy Pan przywołał do siebie prezesa towarzystwa muzycznego hr. Belrupt tudzież członków wydziału i podziękował im uprzejmie. Nazajutrz wystąpił garnizon a Najjaśniejszy Pan udzielał audyencye.

Komisya Rady państwa dla kontroli długu państwa ogłasza sprawozdanie o bieżącym i skonsolidowanym długu państwa z końcem czerwca 1870 r. Skonsolidowany dług państwa wynosił w tym czasie 2571,708 537 złr. 43 c. a więc powiększył się do końca grudnia 1869 roku o 2,461.421 złr. 59 1/2 c. Dług bieżący dla królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa wynosił 99,867.681 złr. 8 c. a więc zwiększył się od końca grudnia o 2,596.595 złr. 50 c. Dług indemnizacyjny reprezentował sumę 243,979.690 złr. 67 1/2 c. a więc był mniejszy o 3,175.189 złr. 50 c. niż w końcu grudnia 1869 r. Galicyjski dług państwa wynosił 1,106.760 złr. a wspólny bieżący dług państwa 318,701.197 złr. 30c Cały dług państwa wynosi zatem 3249,602956 złr. 28 1/2 c.

— „Wiener Abendpost“ zamieszcza następujący artykuł: „Niektóre dzienniki zajmują się naszymi niedawno wypowiedzianymi uwagami w sprawie sankcjonowania ustawy o obronie krajowej Tyrolu i Vorarlberga. Bylibyśmy bardzo wdzięczni tym dziennikom, gdyby były podały dokładną reprodukcję naszych uwag a tem razem nastęrczyli czytelnikom swoim sposobność do wydania sądu o trafności naszych argumentów. Tymczasem dzienniki uderzające silnie na powyższą ustawę, nawet z lekka nie wspomniały o argumentach najważniejszych a przy sankcjonowaniu tyrolskiej ustawy o obronie krajowej jedynie rozstrzygającym, t. j. o potrzebie spiesznej i zupełnej organizacji tyrolskiej obrony krajowej a tem samem wzmocnienia i skompletowania zbrojnej siły monarchii.

Przystępując dzisiaj znowu do dyskusji nad tą sprawą, czynimy to jedynie dla twierdzenia jednego z tutejszych wielkich organów, które już dla oryginalności swojej zasługuje na bliższe wyjaśnienie. Dziennik ten bowiem stawia hipotezę, że uchwalone przez jakikolwiek sejm ustawy po rozwiązaniu tegoż sejmku przestają istnieć i nie mogą być przedłożone do najwyższej sankcji, jeżeli przez sejm nowo obrany ponownie nie zostaną uchwalone.

Za daleko poszlibyśmy, gdybysmy chcieli teoretycznymi dowodami i licznymi przykładami wziętymi z innych krajów konstytucyjnych wykazać niewłaściwość takiego twierdzenia i jego konsekwencji. W naszej konstytucji nie znajduje się ani jedno takie postanowienie, któreby uzasadniło podobną teorię unieważnienia ustaw sejmowych z powodu rozwiązania sejmku. W praktyce zaś aż nadto dużo argumentów przemawia przeciw podobnej argumentacji. Moglibyśmy bowiem temu dziennikowi przytoczyć cały szereg ustaw sankcjonowanych, chociaż uchwalone zostały przez sejm

tymczasem rozwiązane. Wszakże całe stronnictwo konstytucyjne z radością powitało sankcję ustawy o nadzorze szkół uchwalonej przez sejm niższo-austriacki na jego przedostatniej sesji, nie podnosząc wcale powyższego zarzutu. Zanim statut miasta Lwowa dopiero po usunięciu niezgodnych z konstytucją postanowień sankcję otrzymał nastąpiło dwa razy rozwiązanie sejmku.

Może ów dziennik, którego dedukcyami zajmujemy się tutaj, chciał powiedzieć, że wniesione ale nie uchwalone jeszcze wnioski do ustaw, tracą wszelkie praktyczne znaczenie na wypadek rozwiązania ciała parlamentarnego. Ale zastosowanie tej zasady do ustaw już uchwalonych nie jest usprawiedliwionem ani w naszym pozytywnym ustawodawstwie ani w naszej konstytucyjnej praktyce.

Z powyższych uwag każdy nieuprzedzony czytelnik łatwo pojąć może, jaką wartość mają wnioski owego dziennika oparte na absolutnie błędnem przypuszczeniu a usiłujące wykazać, że ministerstwo przedłożyło do sankcji prawnie nie istniejącą już ustawą, wskutek czego ta sankcja miałaby być także nieważną.“

Berlin. O zajęciu Mont Avron pisze „Staatsanzeiger: Akcja artyleryjska przed Paryżem rozpoczęła się dnia 27. rano z otworzeniem ognia kilku na wschód francuskiej stolicy ustawionych baterii przeciw Mont Avron i jego prowizorycznie wzniesionym fortyfikacyom. Ostrzeliwanie przedsięwzięte z naszej strony 76 działami, po większej części 12 i 14 funtowemi, które pod Raincy i Montfermeil na prawym, pod Noisy le Grand na lewym brzegu Marny ustawione były. Baterjom tym udało się nie tylko w przebiegu dnia 27. i 28. grudnia przyprowadzić do milczenia działa nieprzyjacielskie w fortyfikacyach na wyżynie Mont Avron, lecz takowe mogły prócz tego ostrzeliwać skutecznie oddalony o pół mili dworzec w Noisy-le-Sec, z kąd ciągnie się kolej do Mühlhausen od kolei do Strassburga do Harny, spędzić kantonującą w bliskości Bondy artylerję francuską a oddziały nieprzyjacielskie, znajdujące się jeszcze przed położonemi tu fortami, zmusić do odwrotu do nich lub poza nie. Ogień krzyżowy wzmiankowanych wyżej baterji zdaje się utrudnił już w pierwszych dwóch dniach ostrzeliwania pobyt na wyżynie wyniesionej na jakie 350 stóp, a potem uniemożliwił bardzo szybko. Opuszczenie tej pozycji po poprzedniem uprowadzeniu wszystkich prawie tam ustawionych dział możnaby uważać za dowód, że znajdujące się tam wojska nie były w stanie dłuższego dać oporu doskonałości naszej artylerji oblężniczej. To też cofnęły się i one mimo silnej opieki, jaką im dać mogła wielka liczba dział blisko leżących fortów, które dość były utrudniły i zabroniły dalszemu posuwaniu się naszych pozycji artyleryjskich. Dnia 29. grudnia zajęły oszańcowany Mont Avron części wojska XII. (królewsko-saskiego) korpusu armii. Znalazły one w szancach ziemnych dwa działa 24 funtowe, lawety dział francuskich, karabiny, amunicyę a nawet zabitych; strata ze strony niemieckiej była na tym punkcie linii osaczającej podczas ostrzeliwania stosunkowo bardzo małą, ponieważ wynosiła tylko kilku żołnierzy.

Zajęcie Mont Avron nie małego jest znaczenia. Nasamprzód konstatuje takowe przez szybkie swe powodzenie wyższość artylerji niemieckiej, której nie będzie zapewne mógł nie uznać nawet generał Trochu choć tego nie przyzna publicznie. Przez utratę dalej tej pozycji, która już z początkiem osaczenia wciągana była kilkaktotnie do walk, a później ze strony nieprzyjaciela miała być uzbrojona w 28 ciężkich dział, zyskało wojsko niemieckie przez jej zajęcie stanowisko, które tak zaczepnie jak odpornie ważne ma znaczenie. W ostatnim względzie zasługuje na uwagę, że nieprzyjacielowi wydarto punkt, z którego pod osłoną leżących w bliskości fortów mógł przedsiębrać ustawiczne wycieczki i rozpoczynać je artylerją. Dla działania zaczepnego zyskano ważny kawał terenu, który przez swe położenie dominujące, jako też większą bliskość tak fortów jak stolicy, zużytkowany być może dla dalszego ataku artyleryjskiego, gdyby w skutek ogólnych stosunków uważaćby miano w ogóle za stosowne posuwać się nadal zaczepnie na tym froncie linii osaczającej. Nie możemy tu mieć zamiara napomykać choć w oddaleniu tylko o ewentualnościach; tego zaś przypuścić nie mo-

zna, aby atak na stolicę na południu zaniechany, miał być przedsięwzięty na wschodzie, ponieważ jak niektóre dzienniki uparczywie twierdzą, w południowych częściach miasta bogatsze, we wschodnich dzielnicach ubogie klasy ludności mieszkają. Przy wyborze frontu do ataku decydować będą jedynie względy wojskowe.

Zadaniem przedewszystkiem będzie, urządzić zyskaną co dopiero pozycję odpowiednio do celów naszych odpornie i uzbroić zaczepnie. Zadanie to jest tem trudniejsze, o ile wyżyna Mont Avron leży pod ogniem krzyżowym przyległych fortów Rosny, Nogent i Noisy, które przez położone pomiędzy nimi reduty w Montreuil, la Boissière i Fontenay zyskają jeszcze na sile odpornej. Trzy te forty są regularnie bastyonowanymi, po części kazamatowanymi czworobokami wzmocnione przez leżące przed nimi szanice rogowe i uzbrojone być mają w 53, 56 i 57 dział.

— Sprawozdawcy wojskowi dzienników przedstawiają położenie na teatrze wojny jako coraz mniej korzystne dla armii niemieckich. Korespondent „Pall Mall Gazette“ tak opisuje to położenie:

„Pierwsza armia niemiecka składała się ze wszystkich wojsk liniowych Niemiec północnych i południowych i liczyła 640.000 ludzi. Dwa miesiące wojny tak zmniejszyły te siły zbrojne, że posiłki z bataljonów i szwadronów zapasowych w sile 200.000 ludzi wysłane w początkach października, nie mogły już postawić bataljonów na zupełnej stopie wojennej po 1000 ludzi w każdym. Armia pod Paryżem miała po 7—800 ludzi na batalion, gdy w armii pod Metz liczba żołnierzy jeszcze była mniejszą. Choroby i walki wkrótce zrobiły jeszcze większą próżnię, a gdy książę Fryderyk Karol z trzema korpusami przybył nad Loarę, korpusy te zmniejszone do połowy swojej siły normalnej, miały średnio po 450 ludzi na batalion. W styczniu przybędą do pułków rekruty z r. 1870, około 110.000 ludzi, co wzmocni każdy batalion o jakie 300 ludzi. Tym sposobem będzie $\frac{3}{4}$ pierwotnej siły zbrojnej, to jest armia 480.000 ludzi wojsk liniowych pozostała z miliona wysłanego z Niemiec do Francji. Tym sposobem więcej niż połowa wojsk wysłanych do Francji w ciągu czterech miesięcy zginęła, lub w inny sposób niezdadną jest do walki. Te cyfry jednak dotyczą tylko wojska liniowego.

Bataliony landwery, które kolejno także stawione były na stopie wojennej 1000 ludzi, liczyły razem 240.000, od pewnego czasu już stojących we Francji. Wojska te jednak nie wystarczają, gdyż dowiadujemy się o tworzeniu dywizji landwery, razem najmniej 50.000 ludzi, które mają być posłane do Francji, a w załogach niemieckich mają być zastąpione przez nowe bataliony zapasowe. Z czego te ostatnie składać się będą, dobrze jeszcze nie wiemy. Jeśli jednak cztery nowe dywizje muszą już mieścić ludzi po 40 lat i starszych, owe bataliony zapasowe obejmą chyba mężczyzn od lat 40 do 50. Nie ulega wątpliwości, że ostatnie rozporządzenia wyczerpią w Niemczech rezerwy wyćwiczonego żołnierza, oraz cały kontyngens roczny rekruta. Landwera mniej ucierpiała niż linia; jej straty w poległych i niezdadnych do boju wynoszą tylko 40.000, ale ta cyfra jest bardzo znaczna, jeśli w przyszłych dwóch miesiącach landwera mająca działać we Francji nie przejdzie liczby 200.000. W takich okolicznościach armia niemiecka we Francji w drugiej połowie stycznia, linia wraz z landwerą, liczyć będzie 650—680.000 ludzi. Armia ta jednak będzie rdzennie różna od tej, która pierwotnie weszła do Francji: linia będzie znacznie młodszą, landwera znacznie starszą niż dotychczas — i z temi nowymi żywiołami wojsko niemieckie coraz podobniejszym się stanie do stojących przeciw niemu sił zbrojnych francuzkich, z tą wszakże różnicą, że nowi żołnierze niemieccy włączeni zostaną do silnych i wytrwałych kadr dawniejszej armii.

— Wszyscy sprawozdawcy z teatru wojny konstatają, że wojna przybrała obecnie charakter bardzo srogi. I tak pisze Juliusz Wickedo do „Köln Ztg.“: „Z najzapamiętańszym oporem rozpacz broni się stolica Francji, w najszaleńszem zaślepieniu chce Gambetta i jego towarzysze prowadzić walkę do ostateczności, chociaż nie ma już najmniejszej nadziei, by do nich wróciło zwycięztwo. Tymczasem Francja coraz więcej zamienia się w pustynię a w szeregach żołnierzy coraz widoczniej mniej widać ludzkości i uczuć chrześcijańskich. Ciągłe trwa to okropne palenie i niszczenie wsi dla kilku strzałów, które ztamtąd na wojsko padły. Walka pod względem okrucieństw staje się coraz więcej podobną do wojny 30letniej.

Luki w szeregach niemieckich znacznie się powiększyły wskutek ostatnich bitw. Do jednego pisma niemieckiego piszą z Nancy: „W ostatnich czasach przechodziły tedy znowu znaczne transporta wojska a jeszcze więcej ma nadejść niebawem. Im dłużej trwa okropna wojna, im zapamiętańszem staje się opór narodu francuskiego, który po tylu klęskach bronić się

ciągle usiłuje, tem więcej wojska potrzebują wodzowie naszych armii “

Paryż. Listy otrzymane z Paryża prze dniem 22. grudnia zajmują się ostatnimi wojskowymi operacjami. Jeżeli Prusacy nie wiedzą — tak pisze Labouchère do „Daily News“ — kiedy zrobić mamy wyćieczkę, to nie nasza w tem wina. Dnia 18. grudnia zrobiono pierwszy krok do operacji i zamknięto wszystkie bramy. Dnia 19. z. m. odbyła się w Palais Royal wielka rada wojenna, a nazajutrz przez całą noc słyszano trąby i bębny, przyczem wielkie masy wojsk szły przez ulice. Bataliony gwardii narodowej w nowych uniformach witano głośnie krzykami. Gwardya w odpowiedzi na to spiewała nową pieśń, której zwrotki kończą się okrzykiem: Vive la guerre piff, paff! Piosenka ta wyrugowała na chwilę marsylianek.

Wszyscy mówili, że Le Bourget zajęte zostało przez Francuzów, a artylerya ich posunęła się już nawet poza to miejsce. Udałem się zatem do Le Bourget. Zbliżywszy się na milę do tego miejsca spostrzegłem, że zburzoną była barykada urządzona przez nasze przednie strażę, że Le Bourget paliło się, podczas gdy nasze forty i Prusacy rzucali tam bomby. Udałem się do St. Denis. Forty dokoła ciągle strzelały bardzo silnie. Znajdujący się tam żołnierze marynarki mówili mi, że rano zajęli Le Bourget, musieli się jednakże później cofnąć, straciwszy trzecią część ludzi. Przyprowadzili jednakże ze sobą około sto jeńców.

Gdy opuściłem St. Denis wszędzie panowała ciśsza. Tylko w fortach hrzmiąły działa. Koło St. Denis spotkałem pułk żołnierzy, którzy mi powiedzieli, że Prusacy napowrót zajęli Le Bourget. Koło Drancy spotkałem generała Ducrot ze sztabem. Koło Drancy stały w polu wielkie masy wojsk. W Paryżu mówiono, że Francuzi odnieśli wielkie zwycięztwo, a na murach przylepił rząd następującą odezwę: „2ga godzina po południu. Atak rozpoczął się dzisiaj rano na wielkiej linii Mont Valerien — Nogent Bitwa rozpoczęła się i trwała dalej pomyślnie dla nas. Schmitz.“

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Dnia 1. b. m. rano zmarł nagle tknięty apopleksją stolarz Stanisław Piórkowski. — Też dnia spłoszył się konie na grodeckiej ulicy i skaleczyły idących trotoarem konduktora przy kolei Karola Cyprowskiego i wdowę Helenę Popowę. — W szynku pod l. 206 $\frac{3}{4}$ aresztowano dwóch gości, którzy rzucali szklankami na znajdujące się w szynku osoby i jedną z nich dotkliwie skaleczyli. — Patrol aresztowała w nocy 1. b. m. w szynku pod l. 106 m. dwóch pijanych ludzi, którzy napastowali szynkarza i szklanki tukli. — W nocy 2. b. m. zamarzła w przedsiönku domu pod l. 58 $\frac{3}{4}$ 35letnia wyrobnica Franciszka Bobek. Zwłoki odwiezione zostały do trupiarni głównego szpitalu.

(Towarzystwo austriackich urzędników w.) Rada administracyjna wydała 10.000ną z kolei police w oddziale ubezpieczeń na życie. Z powodu tak znakomitego rozwoju towarzystwa, rada administracyjna udzieliła przy tej sposobności znaczne renumeracye urzędnikom i służbie towarzystwa.

(Wiadomości dyecezyjne.) Na opróżnione od 2. maja 1870 przez śmierć ś. p. ks. Wojciecha Praskiewicza probostwo w Babicach dyecezyi krakowskiej, zainstytuowanym został w dniu 22. grudnia 1870 pleban z Górki kościelnej tejże dyecezyi, ks. Piotr Papuziński.

Opróżnione w ten sposób benefyjum w Górze kościelniczej liczy 1260 dusz, posiada 44 morgi gruntów i niesie czystego dochodu rocznie 410 zł. w. a.

Oprócz tego wakuja obecnie w tej dyecezyi: probostwo św. Floryana na Kleparzu w Krakowie liczące 2200 dusz, do którego uposażenia należy wieś Bieńczyce, czysty zaś dochód roczny wynosi około 4000 zł.; probostwo św. Mikołaja na Wesołej w Krakowie, które liczy 3050 dusz i niesie czysty dochód rocznie 1076 zł.; probostwo w Mogile liczące 1732 z czystym dochodem rocznym 1453 zł. (do uposażenia należą wsie Wróżeńce w Krakowskim i Wiktorowice w Królestwie polskiem, zaś względem prawa patronatu i duszpasterstwa przy tem probostwie, toczy się od 1866 spór w Rzymie między biskupstwem krakowskim z jednej, a konwentem ks. Cystersów w Mogile, z drugiej strony); nakoniec należące do gr. kat. dyecezyi w Chełmie gr. kat. probostwo św. Norberta w Krakowie

W Rudkach dyecezyi Przemyskiej zmarł d. 10. grudnia 1870 ks. Wojciech Żukiewicz, pleban miejscowy obrządku. byli dziekan Drohobycki.

Osirocone w ten sposób probostwo w Rudkach posiada w Rudkach i Dołobowie 114 morgów pól i łąk a czysty dochód roczny wynosi razem 1056 zł. Parafia zaś liczy w 25 miejscowościach i promieniu 1 $\frac{1}{2}$ milowym razem 2795 dusz.

(Morderstwo.) O morderstwie popełnionem w Krakowie na osobie prof. Zeisnera podaje „Czas“ następujące bliźsze szczegóły: Wczoraj między godz. 3. a 4. po południu stróż domu pod l. 156 przy ulicy Brackiej dał znać do Dyrekcji policyi, że mieszkający tam na 1. pięttrze dr. Zeisner nie pokazuje się przez cały dzień, a nowo przez niego przyjęty służący wyszedł o 7. rano i więcej nie wrócił. Udano się tam bezzwłocznie i po otwarciu drzwi przez ślusarza znaleziono dobrze znanego i zasłużonego geologa bez życia na łóżku, zarzuconego odzieżą i pościelą. Szyję jego ścigał dwa razy sznurek skręcony z dwóch cieńszych sznurków, przymocowany do nogi łóżka. Oględziny sądowo lekarskie wskazały uduszenie obcą ręką dokonane. Poszlak morderstwa pada na służącego, a zarazem poszlak rabunku, gdyż otwarte było

biórko, wypróżnione pięć pugilaresów a brakuje małego cylindrowego zegarka z łańcuszkiem, pierścienia z góskami „L. Z.“, 6 łyżeczek od kawy, 2 łyżek stołowych, z których jedna srebrna druga alpakowa; pięć lichtarzy srebrnych pozostało niekniętych.

— Dr. Ludwik Zeuschner, warszawianin, niegdyś profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, a następnie głównej Szkoły w Warszawie, mineralog i geolog, autor wielu dzieł i rozpraw geologicznych, mianowicie o Karpatach, zbieracz i wydawca pieśni ludu, które w podróży swoich spisywał, powoływany kilkakrotnie do poszukiwań kopalinowych przez byłe rządy Królestwa Polskiego, przybył przed parą miesiącami na stały pobyt do Krakowa, i znowu oddawał się pracom naukowym, mimo cierpienia nóg, które ostatnimi dniami zniewalało go do pozostania w mieszkaniu swoim. Siadywał zwykle do północy przy pracy, poczem kazał służącemu zamknąć się i oddalić. Służący żonaty mieszkał w tyłach tego samego domu. Parę tygodni temu przychodził do prof. Zeuschnera jakiś człowiek, którego profesor ujrzawszy zawołał: „Jak się masz, co tu robisz w Krakowie?“ Poczem zatrzymał go przez chwilę i zmówił do siebie do służby. Dawny sługa miał pozostawioną sobie kuchnię na tyle domu, a od Nowego Roku nowy służący miał objąć jego obowiązki i spać przy panu w przedpokoju. Przybył też 2go b. m. przed wieczorem, objął służbę, pozostał na noc przy panu, a nazajutrz wyszedł z domu około 7ej, wrócił w półgodziny i znowu wyszedłszy, a za obu razami zamykał drzwi na klucz, nie pojawił się więcej.

Jest to domniemany sprawca rabunku i zabójstwa.

Nazwisko jego nie jest wiadome, ma od lat 25 do 30, wzrostu średniego, budowy dość silnej, twarzy śziągłej, drobnej, śniadawej, wasy i długa bródka hiszpańska ciemne, oczy w głąb zapadłe, włosy ku tyłowi zaczesane nie długie; miał na sobie ciemny surdut po kolana, długie na buty spodnie, szalik ciemny na szyi, kapelusz piernikowy niski obrączkowo szyty, zapewne sukieny. Policya rozeseła na wszystkie strony telegrafy za tym muiemany sprawcą zbrodni.

(Tunel Mont-Cenis) ukończony został w tych dniach. Dzieło to ułatwia ogromnie komunikację pomiędzy Francją a Włochami. Jeden ze świadków naocznych wysadzenia w powietrze ostatnich min tak pisze: „Gdyśmy się zbliżyli do tunelu od strony włoskiej musieliśmy rzucić ubiór zimowy i wziąć na siebie lekkie stroje letnie. Uszliśmy w tunelu za ledwie jeden kilometr, gdy termometer Celsiusa ukazał 17 stopni ciepła i powoli podniósł się do 30 stopni. Tunel był oświetlony. Dotarliśmy wreszcie do ostatniej jeszcze nierozbitej ściany. W ścianie tej zrobiony był otwór przez który można już było podać rękę ludziom znajdującym się po przeciwnej stronie. Gdy się poszło dalej o pół kilometra z trudnością oddychać mogliśmy gęstym powietrzem. Kilku z nas zbliżyło się do otworu dla zaczerpnięcia świeżego powietrza. Gdy miny eksplodowały, nastąpiło tak silne wstrząśnienie powietrza, że wszystkie światła zgasły. Z obu stron ozwały się w tej chwili głośne okrzyki na cześć króla włoskiego. Dokonanem zostało wielkie dzieło po pracy która trwała 13 lat i 40 dni. Zrobione przez Mont-Cenis olbrzymie tunel długości 12.236 metrów (o 16 metrów dłuższy, niż obliczono pierwotnie.) Około 3000 robotników przeszło zaraz przez otwór. Telegrafowano zaraz o tem prezydentowi rady ministrów, który tożsamo w drodze telegraficznej podziękował w imieniu króla i rządu.“

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny targowe w miesiącu grudniu:

Sanok	Miejsce targu:				
	Głogów	Drohobycz	Niepołom.	Strzyżów	
	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.	zr. c.
walutą austriacką					
Mec pszenicy	5 —	4 50	5 —	4 50	5 —
„ żyta	3 55	2 90	3 20	2 90	3 95
„ jęczmienia	2 90	2 46	1 90	1 90	2 50
„ owsa	1 95	1 75	1 60	1 50	1 50
„ grochu	—	—	—	3 50	4 —
„ hreczki	—	—	2 50	2 30	2 50
„ kukurudzy	—	—	3 80	—	—
„ ziemniaków	—	—	96	1 60	1 —
Cetnar siana	1 60	1 20	1 20	1 60	1 —
Sąg drzewa twardego	7	8 50	11	9 50	6 —
„ „ miękkiego	4 75	5 50	8	7 50	4 —
Funt mięsa wołowego	— 16	— 14	— 14	— 20	— 14
Miara wina	—	— 40	—	—	— 50
„ piwa	—	— 16	—	—	— 18
Wyrobnik z wiktem	—	— 30	—	— 15	— 30
„ bez wiktu	—	— 41	—	— 40	—

Lwów, 4. stycznia. W tut. Izbie handl. i przem. płacono: Pszenica 170 ₰ 8 złr. 80 c., do 9 złr. 50 c., żyto 160 ₰ 5 złr. 30 c. do 5 złr. 40 c., jęczmień 140 ₰ 4 złr. 40 c. do 5 złr. — c., hreczka 140 ₰ 4 złr. 50 c. do 4 złr. 65 c., owies 100 ₰ 3 złr. 10 c. do 3 złr. 25 c., kukurudza 170 ₰ 7 złr. — c. do 7 25 c., groch 180 ₰ 7 złr. 30 c. do 8 złr. — c.; soczewica 180 ₰ 7 złr. 25 c. do 7 złr. 50 c., fasola 180 ₰ 8 złr. — c. do 8 złr. 50 c., jagły 180 ₰ 11 złr. 50 c. do 13 złr. 25 c., konieczyna 180 ₰ 52 złr. — c. do 54 złr., rzepak zim. 150 ₰ 15 złr. 50 c. do 15 złr. 75 c., rzepak letny 150 ₰ 13 złr. 25 c. do 13 złr. 75 c., lnianka 150 ₰ 11 złr. 25 c. do 11 złr. 50 c., siemię konopne 120 ₰ 5 złr. 50 c. do 5 złr. 70 c., siemię lniane 150 ₰ 9 złr. 25 c. do 9 złr. 50 c., anyż rosyjski cet. 100 ₰ 17 złr. 50 c. do 18 złr. — c., anyż płaski 100 ₰ 13 złr. 50 c. do 14 złr. 50 c.,

(5 3—3) **E d y k t.**

L. 62631. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że na zaspokojenie wywalczonej przez p. Jana Balko jako prawnabywcy Samuela Baczesa sumy wekslowej 5000 zł. a. w. z procentem po 6proc. od dnia 25. kwietnia 1866, bieżącymi kosztami sądowymi 4 zł. 47 kr., 8 zł. 75 kr. w. a., z należyciścią procentową od nakazu zapłaty wykazać się mającą, kosztami egzekucji 7 zł. 46 kr. w. a. już przyznanymi i dalszemi kosztami egzekucji w kwocie 17 zł. 72 kr. w. a. obecnie przyznanymi dozwoloną już mocą uchwały z dnia 14. września r. b. liczb. 44423 przymusowa sprzedaż sumy 14000 zł. w. a. z przyn. jak Dom. 60. pag. 169. n. 36. on. w stanie biernym realności pod l. k. 695 i 696^{1/2} we Lwowie położonej, zaintabulowanej, dłużnika p. Włodzimierza hrab. Baworowskiego własnej, ponownie dozwala się w publicznej licytacji, która się rozpisuje w jednym terminie, t. j. 3go lutego 1871 o godzinie 10tej przed południem ze skutkami drugiego terminu w edykcje z dn. 14. września 1870 l. 44423 wyrażonemi i pod warunkami w tym samym edykcje wyszczególnionemi.

O czym się zawiadamia strony sporne, tudzież wierzyciele zhipotekowanych, jako to: p. Jędrzeja Wojcikowskiego, Annę Linic, Klarę Grünbaum, Izaaka A. Ettinger, Leisora Linic, Beera Szafranek, Mojżesza Weinreb, Mariem Rappaport, Feiwa Polturak, Hemie Margoles, Dawida Parnes, Jakóba Finkler, Leisora Chirer, Scheindel Grünbaum, wysoki skarb do rąk prokuratorji skarbu, Izraela Abrahama Horn, J. Handtuch i Roberta Doms; wierzycieli zaś którzyby dopiero po dn. 8. sierpnia 1870, jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała rozpisyjąca licytację, jak i przyszłe uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doreczonemi być nie mogły, przez kuratora w osobie p. adwokata Dra. Dzidowskiego z substytucją p. adwokata Dra. Zimkowskiego ustanowionego, oraz ogłasza się niniejsza licytacja przez edykta.

Lwów, dnia 21. grudnia 1870.

(6 3—3) **E d y k t.**

L. 22546. C. k. sąd krajowy w Krakowie czyni wiadomo, iż stosownie do ostatniej woli rozporządzenia ś. p. Kaźmierza Prus Petryczyna dobra nieruchomości Kempanów, Lubomierz i część Kobylec, Zarembówka zwane, należące do masy ś. p. Kaźmierza Prus Petryczyna wedle dom. 379. pag. 75. n. 11. i 15. haer. dom. 379. pag. 38. n. 10. 17. haer., dom. 434. pag. 165. n. 5. 6. haer. sprzedane będą przez publiczną licytację każde z osobna w dniu 10. lutego 1871 o godzinie 10. zrana w gmachu sądu krajowego w Krakowie przy ulicy grodzkiej, w którym terminie dobra niżej ceny wywołania sprzedane nie będą.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa, a mianowicie dóbr Kempanów kwota 21272 zł. 43 kr. — Lubomierz kwota 24862 zł. 28 kr. części Kobylec Zarembówka czyli Jakubówka zwanych, kwota 5235 zł. 31 kr.

Każdy chęć kupienia mający ma złożyć przy komisji licytacyjnej jako wadium 10proc. powyższej ceny szacunkowej albo gotówką albo książeczką kasy oszczędności galicyjskiej lub papierami państwowemi kurs mającymi na giełdzie wiedeńskiej według kursu dziennego.

Akt oszacowania i wyciągi tabularne dóbr powyż wymienionych i reszta warunków licytacyjnych w regestraturze sądu krajowego przejrzeć można.

Kraków, dnia 6. i 7. grudnia 1870.

(8 3—3) **Obwieszczenia.**

L. 4146. Ze strony c. k. Sądu pow. w Bolechowie czyni się wiadomo, że w skutek odezwy c. k. Sądu obwodowego w Samborze dnia 5 sierpnia 1870 l. 7431 a odnośnie dnia 17 grudnia 1862 do l. 7276 publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 1787^{1/2} w Bolechowie położonej a do nieobjętej masy Jakóba Blumenthala należącej, a to celem ściągania przez Dawida Abelesa wywalczonej a cieszą z dnia 26 lipca 1864 Wiktorowi Blumenthalowi odstąpionej sumy 438 zł. 48 ct. w. a. z odsetkami 6% od 6 lipca 1866 liczyć się mającemi, kosztów sądowych 6 zł. 55 ct. i 12 zł. 86 ct., tudzież kosztów egzekucji 13 zł. 80 ct. i 5 zł. 6 ct. w. a. w tutejszym Sądzie w trzech terminach tj. 30 stycznia, 27 lutego i 20 marca 1871 każdą razą o 9 godzinie przedpołudniem się odbędzie; — a to pod warunkami, w tej mierze tusadową uchwałą z dnia 7 kwietnia 1863 do l. 117 ogłoszonemi; — które tak samo, jak i akt oszacowania sprzedaż się mającej realności każdą razą w Sądzie tutejszym przeglądnięte być mogą. — Cena wywołania ustanawia się na 3690 zł. w. a. a zakład do rąk komisji złożyć się mający 10% czyli 369 zł. w. a.

Z c. k. Sądu powiatowego Bolechów dnia 27 września 1870.

(9 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 1894. Celem prowiz. obsadzenia dwóch posad dozorców przy straży więziennej w zakładzie karnym w Wiśniczu z roczną płacą 260 Złr. W. A., wolnem pomieszkaniem w kasarni albo w razie braku miejsca z dodatkiem rocznych 20 Złr. na mieszkanie za domem karnym, z deputatem chlebowym 1^{1/2} funta dziennie i z mundurem, rozpisuje się konkurs do 20go Stycznia 1871 roku.

Ubiegający się o te posady, zastrzeżone tylko dla osób które w wojsku służyły i w myśl ces. patentu z dnia 19go Grudnia 1853. na liście ukwalifikowanych do służby cywilnej umieszczzone zostały; mają podania swoje, jeżeli jeszcze zostają w służbie czynnej wojskowej,

w drodze przełożonej komendy; już w służbie cywilnej będący, przez przełożoną władzę, zaś inni kandydaci przez c. k. Starostwa powiatowe mieśca pobytu swojego wniesić do Dyrekcyi Zakładu karnego w Wiśniczu.

Przedwyszyskiem będą uwzględnieni kandydaci, którzy są stanu wolnego, jeszcze 35ty rok życia swego nie przekroczyli, krzepkość fizyczną posiadają, językami krajowemi tak w mowie jak w piśmie władają i w jakimkolwiek rzemiośle wykształceni są.

Stabilizacya nominowanych nastąpi wtenczas jeżeli w przeciągu jednego roku powołaniu swemu w zupełności odpowiedzą.

Ces. król. Dyrekcyja Zakładu karnego Wiśnicz dnia 28go Grudnia 1870.

(10 2—3) **E d y k t.**

Nro 8044. C. k. sąd powiatowy miej. deleg dla okolic miasta Lwowa sek. II. zawiadamia niniejszym edyktem Jana Kamińskiego, Teodora Kamińskiego, Katarzynę Kamińską i Maryannę Kamińską, tudzież nieświadomych spadkobierców tychże, że przeciw nim wytoczony został na dniu 23 listopada 1870 l. 8044, pozew o przyznanie prawa własności do realności pod l. 22 st. 33 now. w Kleparowie i że wyznaczony został termin do ustnej rozprawy na dzień 24. stycznia 1871 o godzinie 10. rano.

Gdy miejsce pobytu Jana Kamińskiego, Teodora Kamińskiego, Katarzyny i Maryanny Kamińskich lub tychże spadkobierców nie jest wiadomem przeto ustanawia się tutejszego adw. Dr. Kornela Hoffmana z substytucją adw. Dr. p. Goreckiego kuratorem nieobecnych, z którym ta sprawa przeprowadzoną będzie.

Lwów, dnia 30. listopada 1870.

(12 2—3) **Obwieszczenie**

L. 18956. C. k. sąd obwodowy Tarnowski niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż p. Getzel Bakower przeciw p. Chajmowi Grinberg i Abrahamowi Wiesenfeld na podstawie wekslu z daty Tarnów dnia 25. sierpnia 1867 na 518 zł 11 kr. dnia 20go grudnia 1870 l. 18956 wniósł prośbę o nakaz płatniczy, który pod dniem wcześniejszym przeciw tymże wydanym został.

Ponieważ pobyt zapozwanych p. Chaima Grinberga i Abrahama Wiesenfelda wiadomem nie jest, ustanowił tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata p. Dra. Ringelheima ze substytucją p. adwokata Dra. Brauna na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cywilnej dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, aby albo sami osobiście stawili, albo potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę sobie obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, o gólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczey z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Tarnów, dnia 22. grudnia 1870.

(13 2—3) **E d y k t.**

L. 33840. C. k. Sąd krajowy Lwowski zawiadamia edyktem niniejszym niewiadomemu z miejsca pobytu Fr. N. Dietricha, iż wskutek prośby wniesionej na dniu 7 marca 1870 do l. 11502 przez Jędrzeja i Franciszkę Tippnerów małżonków względem wykazania usprawiedliwienia prenotacji sum wekslowych, 78 zł. 36 ct., 78 zł. 36 ct. i 78 zł. 36 ct. w. a. w stanie biernym części realności pod l. 365 i 366^{3/4} we Lwowie zabezpieczonych, ustanowionym został kuratorem nieobecnego adwokat tutejszy dr. Juliusz Popiel, któremu doreczono uchwałę z dnia 2 kwietnia 1870 do l. 11502 w tej sprawie zapadłej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 8 października 1870.

(14 2—3) **E d y k t.**

L. 64842, C. k. Sąd krajowy lwowski w sprawach cywilnych wiadomo czyni z pobytu i życia niewiadomemu p. Edwardowi Winiarzowi, że na prośbę ojca jego p. Edwarda Winiarza dozwolonem zostało uchwałą z dnia 25 grudnia b. r. do l. 64842 zaintabulowanie pierwszego jako nieograniczonego właściciela części realności nr. 16. m. dom. 90. p. 32 n. 30 haer. na imię jego jako małoletniego intabulowanej, tudzież wykreślenie zastrzeżenia dożywocia tej części realności dla śp. Marji Wildowej i zakazu zbywania i obciążania takowej, dopóki taż Marja Wildowa żyć będzie; — dalej że uchwałę powyższą doreczą się p. adw. dr. Sermakowi, który z powodu tego mianowany został kuratorem dla niewiadomego z zastępstwem adw. kr. dr. Męcińskiego.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 25 grudnia 1870.

(15 2—3) **E d i c t.**

Nr. 24657. Bom f. f. Landesgerichte in Krakau wird dem Josef Deiches Handelsmann aus Krakau, durch dieses Edict bekannt gemacht, es habe Martin Nirenstein Banquier in Wien am 3. November 1870 Z. 21421 bei diesem f. f. Landesgerichte gegen ihn wegen Zahlung einer Wechselforderung pr. 3000 Thal. preuß. Cour. eine Klage überreicht und es sei aus dem Grunde, weil der Aufenthaltsort des Geflagten unbekannt ist, zu seiner Vertretung auf seine Gefahr und Kosten der Adv. dr. Ferdinand Wilkosz in Krakau mit der Substitution des Adv. dr. Arnold Rapaport in Krakau als Kurator aufgestellt worden. Der Abwesende Josef Deiches wird daher aufgefordert dem bestellten Vertreter seine Behelfe mitzutheilen oder dem Gerichte einen anderen Sachwalter namhaft zu machen.

Krakau am 20 December 1870.

(16 2—3) **E d y k t.**

L. 21224. C. k. Sąd krajowy dla spraw cywilnych w Krakowie niniejszym wiadomo czyni, iż w skutek prośby do praes 31 października 1870 l. 21224 spadkobierców ś. p. Antoniego Kwiatkowskiego, celem uzyskania sumy 7000 złp. z 5% od 13 marca 1855 i kosztami 72 złp., dalej kosztów egzekucji 11 zł. 92 ct., 22 zł. 62 ct., 13 zł. 87 ct. w. a., a obecnie 23 zł. 71 ct. w. a., za strąceniem jednak w dniu 17 grudnia 1868 na rachunek upłaconych 400 złp., uskutecznioną zostanie odnośnie do prawomocnej uchwały z 27 paźdz. 1868 l. 16371 w gmachu sądowym na dniu 26 stycznia 1871 o godzinie 10 rano w jednym terminie uchwałą z 26 lutego 1867 l. 1659 dozwolona przymusowa sprzedaż 1/4 części realności pod nr. 14 Gm. VI. - 18 Dz. VIII w Krakowie wedle ks. g. Gm. VI vol. nov. 2 pag. 246 u 2 her. dłużnika p. Karola Kemptera własnej i poniżej ceny szacunkowej 4139 zł. 44 ct. w. a. za jakąkolwiek sumę pod warunkami edyktem z 26 lutego 1867 l. 1659 objętymi w numerze 69, 70 i 71 a powtórnie w numerze 143, 144 i 145 gazety lwowskiej ogłoszonemi.

O tej licytacji otrzymują zawiadomienie strony, sporne, współwłaścicielka p. Walerja Kempter, Józefa ze Szulców Kemptera, gmina miasta Krakowa, Expozytura c. k. prokuratorji skarbowej w Krakowie, imieniem wys. skarbu i kościoła Bożego ciała w Krakowie, Józef Zabiński, Antoni Sapalski, Józef Bichterle, Salomea z Bichterlów Hess i Marja z Bichterlów Głowacka jako spadkobiercy Anny Hess do rąk własnych, zaś niewiadomi z miejsca pobytu, Karol Hess, Franciszek Hess i Wincenty Anderle jako spadkobiercy Anny Hess, niewiadomi spadkobiercy Jana Hessa, Ernest Rudolf Kämpf, tudzież wierzyciele hipoteczni, którzyby po dniu 8 lipca 1870 do hipoteki weszli, lub którymby rezolucja niniejsza jakiegokolwiek przyczyny dożoną być nie mogła przez kuratora ustanowionego adw. dr. Ferdynanda Wilkosza.

Kraków dnia 6 grudnia 1870.

(48 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 2076. Celem obsadzenia posady woźnego przy lwowskim c. k. sądzie krajowym z płacą roczną 300 zł. z prawem posunięcia się na systemizowaną wyższą płacę i z ubiorem urzędowym — rozpisuje się konkurs z terminem czterech tygodni.

Ubiegający się mają podania swe. sporządzone wedle §§. 16., 19. i 22. patentu cesarskiego z dn. 3go maja 1853 l. 83 D. p. p. podać do Prezydium wyższego sądu krajowego, przynosząc się uwagę kandydatów wojskowych na tę okoliczność zwraca, że ci tylko uwzględnieni być mogą, którzy uzyskali już na podstawie cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. grudnia 1853 l. 266 Dz. p. p. prenotację do umieszczenia ich w obojętym lwowskim c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, dnia 28. grudnia 1870.

Erkenntnisse.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht in Straßfachen in Wien erkennt über Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 35 der Wochenchrift „Böse Zungen“ unter der Ueberschrift „Auf der Höhe“, Wiener Legende, erschienenen Artikels das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und verbindet damit nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 das Verbot der weiteren Verbreitung.

Bom f. f. Landesgerichte in Straßfachen.

Wien, am 22. December 1870.

Bojchan mp. Thallinger mp.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht in Straßfachen in Wien erkennt über Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 35 121 des politischen Tagblattes „Zukunft“ unter der Ueberschrift „Slovenische Unterrichtssprache“ erschienenen Artikels das Verbrechen nach §. 65 a St. G. und das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und verbindet damit nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 das Verbot der weiteren Verbreitung.

Bom f. f. Landesgerichte in Straßfachen. (24)

Wien, am 22. December 1870.

Bojchan mp. Thallinger mp.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht in Straßfachen in Wien erkennt über Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 222 des politischen Journals „Das Vaterland“ unter der Ueberschrift „Liberale Helbenthaten“ gebrachten Artikels das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung nach §. 300 und 305 St. G. begründe, und verbindet damit nach Art. V. des Gesetzes vom 15. October 1868 das Verbot der weiteren Verbreitung.

Bom f. f. Landesgerichte in Straßfachen. (29)

Wien, am 27. December 1870.

Schwarz mp. Thallinger mp.

Im Namen Sr. Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht in Straßfachen in Wien erkennt über Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft, daß der Inhalt des in Nr. 359 des „Neuen Wiener Tagblatt“ gebrachten Artikels „Ein Keil in die Verfassung“, das Verbrechen des §. 65 lit. a St. G. begründe, und verbindet damit nach Art. V. des Gesetzes vom 15ten October 1868 das Verbot der weiteren Verbreitung.

Bom f. f. Landesgerichte in Straßfachen.

Wien, am 30. December 1870.

Bojchan mp. Thallinger mp.

(54 1—3) Concurs.

Nr. 2378. Bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg wird ein unentgeltlicher Amts-Practicant aufgenommen.

Die Bewerber, welche das 17te Lebensjahr bereits zurückgelegt haben müssen, haben ihre documentirten Gesuche unter Nachweisung der an einem Untergymnasium oder einer öffentlichen Uterrealschule mit entsprechendem Erfolge absolvirten Studien bis zum 25. Jänner 1871 bei dem k. k. Lottoamte in Lemberg einzubringen.

Zugleich wird die vollkommene Kenntniß der polnischen Sprache in Wort und Schrift gefordert. Bei entsprechender Verwendung darf in wiederkehrenden Fristen auf die Erlösung von angemessenen Remunerationen höheren Orts der Antrag gestellt werden.

K. k. Lottoamt.

Lemberg, den 4. Jänner 1871.

(18 2—3) E d y k t.

L. 66433. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomym małżonkom pp. Janowi i Maryannie Bekiż w skutek wniesionego przeciw nim podania Emilii Bodenstain z dnia 15. listopada 1870 do l. 58627 uchwala z dnia 16. listopada 1870 do l. 58627 nakaz płatniczy na sumę wekslową 490 zł. w. a. z przyn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi. Edwardowi Hofmanowi doręczonym został.

Lwów, dnia 28. grudnia 1870.

(19 2—3) E d y k t.

L. 11406. C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia dodatkowo do edyktu z 15go listopada 1870 l. 11406 Eustachemu Witawickiemu i jego z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że p. adwokat Dr. Szemelowski kuratorem dla nich w celu obrony w sprawie Michała Barańskiego o wykrentie pozycy Dom. 77. pag. 229. n. 20. on. ze stanu biernego III. części dóbr Radłowice, ustanowiony został.

Sambor, dnia 21. grudnia 1870.

(20 2—3) E d y k t.

L. 12544. C. k. sąd powiatowy del. miej. w Tarnowie wiadomo czyni, iż w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7. października 1870 l. 13571 celem zaspokojenia należności wekslowej Dawida Bienenstocka w kwocie 55 zł. z przyn. rozpisuje się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację realności pod l. 25 i gruntu pod l. 94 w Żabnie położonych, egzekuta Marcina Kawali własnych, która na 3ch terminach, i mianowicie: dnia 16. stycznia, 13go lutego i dnia 13go marca 1871, zawsze o godzinie 10. przed południem w tut. sądzie pod następującymi warunkami przedsięwziętą będzie:

1. Wywoławczą cenę ustanawia się w sądownie oznaczonej szacunkowej wartości 430 zł. z tym dodatkiem, że wspomniane realności te w trzech terminach licytacyjnych, a to na pierwszym i drugim terminie tylko wyżej, a przynajmniej za oznaczone ceny szacunkowe, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

2. Każdy chęć kupna tego mający winien jest 10proc. oszacowanej ceny wywoławczej w gotówce jako wadium do rąk dotyczącego c. k. komisarsza sądowego przed rozpoczęciem licytacji naraz złożyć, którego wadium po ukończeniu licytacji nienabywającym licytantom zaraz zwróconem zostanie.

3. Kupiciel tych realności obowiązany będzie w 30tu dniach po prawomocności uchwały akt licytacji do wiadomości sądowej przyjmując jedną trzecią część ceny kupna, zaś w dalszych 30 dniach resztujące dwie trzecie części ceny kupna do sądowego depozytu złożyć. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisanie i akt oszacowania powyższych realności w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane być mogą.

Z c. k. sądu powiat. miejsko-deleg.

Tarnów, dnia 13. grudnia 1870.

(21 2—3) E d y k t.

L. 4030. C. k. Sąd powiatowy w Bochni niniejszym Edyktem wiadomo czyni, że pani Maryanna Kuczkiewiczowa przeciw masie spadkowej Stefana Maureza tudzież z imienia i miejsca pobytu niewiadomym wierzycielom lub prawonabywcom o wyxtabulowanie ze stanu biernego domu pod l. k. 91/31 w Bochni kwoty 500 złr. w. a. na tym domu w Tom I. pag. 231. zahypotekowanej dnia 22. października 1870. L. 4030. pozw wniosła, i o pomoc sądową prosiła, w skutek którego dzień sądowy do ustnej rozprawy na 21. marca 1871. o godzinie 9tej ustanowiony został.

Ponieważ z imienia i miejsca pobytu niewiadomych wierzycieli lub prawonabywców jest nieznanne, zatem c. k. sąd powiatowy do zastępowania takowych i na ich koszt i niebezpieczeństwo tutejszego c. k. notaryusza Pana Serafińskiego kuratorem mianował z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych aby w należytych czasie osobiście się stawili, lub potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem wszelkich prawnych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Bochnia 5. grudnia 1870.

(25 2—2)

Bietigheim, Königreich Württemberg. Erben Aufruf.

In der Verlassenschaftsache der am 26. März 1869 gestorbenen Christiane Nestel von Bietigheim sind die ehelichen Kinder eines zu Tarnow früher mit Tod abgegangenen volbürtigen Bruders, des k. k. Plasmajors Christoph

Wilhelm Heinrich Nestel, gebürtig von Nussbaum, Großherzogthum Baden, zu einem Erbbschaft von ungefähr 1000 fl. als Erben berufen und haben sich als solche bis jezt 1. Marie Wilhelmine Nestel, 2. Emma Agnes Elisabeth Nestel, 3. Johann Maximilian Gustav Heinrich Nestel, 4. Gustav Heinrich Nestel 5. Heinrich Nestel gemeldet.

Zu Folge Beschlusses der Theilungsbehörde vom heutigen werden nun etwaige unbekannte, weitere eheliche, Kinder benannten Bruders aufgefordert, sich

binnen 45 Tagen

vom erstmaligen Erscheinen dieses Blattes angerechnet bei unterfertigter Stelle unter Vorlegung der erforderlichen Dokumente zu melden, widrigenfalls die Erbbschaft den bekannten Brudersfindern ausgefolgt werden würde.

Bietigheim den 26. Nov. 1870.

K. Amtsnotariat

(27 2—3) Obwieszczenie.

L. 4447. W Ustrzykach otwartą została stacya telegraficzna dla powszechnego użytku z ograniczoną służbą dzienną.

C. k. Inspektorat telegrafów.

Lwów, dnia 30. grudnia 1870.

(28 1—3) E d y k t.

L. 67030. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomym Dawidowi i Beile Brenholz, iż w skutek wniesionego przeciw nim podania Daniela Margoles z dn. 30. grudnia 1870 do l. 67030 uchwala z dnia 31. grudnia 1870 do l. 67030 nakaz płatniczy na sumę wekslową 80 zł. w. a. z przyn. wydanym i ustanowionemu równocześnie kuratorowi adwokatowi p. Drowi. Zucker doręczonym został.

Lwów, dnia 31. grudnia 1870.

(30 2—3) E d y k t.

L. 50777. C. k. sąd krajowy wzywa posiadacza ksiązeczki galic. kasy oszczędności Nr. 2686 z pierwiastkową wkładką 100 złr. m. k. na imię Jana Rafała Kantego tr. im. Schulza wystawionej, a wedle podania zgubionej, aby takową sądowi w 6ciu miesiącach przedłożył, inaczej po upływie bezskutecznym tego terminu za umorzoną uznana zostanie.

Od c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 3. grudnia 1870.

(31 1—3) E d y k t.

L. 63198. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia p. Jana Hermsona lub jego spadkobierców, z miejsca pobytu niewiadomych, że w skutek prośby p. Wacławy Hermanowskiej z dnia 9 grudnia 1870 do l. 63198 o polecenie p. Janowi Hermson, ażeby w 3 dniach wykazał, że prenotacja sumy 75 dukatów 17 złp. z prowizją po 5%, bieżącą, w stanie biernym realności pod l. 16 m. we Lwowie położonej, do l. 14900 1807 jak dom 3 pag. 475 n. 20 on. uskutecznioua. usprawiedliwioną jest, lub w toku usprawiedliwienia zostaje, temuż, z miejsca pobytu niewiadomemu, ustanawia się kuratora w osobie adwokata dr. Sermaka z zastępstwem adwokata dr. Madejskiego i pierwszemu z nich t s uchwala z 14 grudnia 1870 do l. 63198 dla Jana Hermsona wydana doręcza się.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 17 grudnia 1870.

(32 2—3) Obwieszczenie.

L. 19086. Z dniem 1go stycznia 1871 znosi się obieg poczt między Strzeliskami nowemi a Chodorowem a zaprowadza się natomiast codzienna jazda posłańcza między Strzeliskami nowemi a Bóbrką i to w następującym porządku:

Codzień.

Ze Strzelisk nowych o godz. 4. po-poł.
Do Bóbrki o godz. 6. m. 30. wieczór.
Łączy się w Bóbrce z jazdą posłańczą do Starego sioła do pociągu IV. do Lwowa.
Z Bóbrki o godz. 7. m. 30. rano.
Do Strzelisk o godz. 10. przed połudn.
Odchodzi z Bóbrki po przybyciu poczt od pociągu III.

Wraca z Bóbrki do Starego sioła.

Co się niniejszem ogłasza.

C. k. krajowa dyrekcya poczt.

Lwów, dnia 24. grudnia 1870.

Rundmachung.

Nr. 19. v. Vom 1. Jänner 1871 wird die gegenwärtig bestehende tägliche Postverbindung zwischen Strzeliska nowe und Chodorów aufgehoben und statt derselben zwischen Strzeliska und Bóbrka eine tägliche Botenfahrt eingeführt, welche in nachstehender Ordnung verkehren wird.

Von Strzeliska um 4 Uhr Nachmittags.

Zu Bóbrka um 6 Uhr 30 M. Abends.

Anschluß in Bóbrka an die mit Zug IV. nach Lemberg in Verbindung stehende Botenfahrt nach Staresioło.

Von Bóbrka 7 Uhr 30 Min. Früh.

Zu Strzeliska um 10 Uhr Vormittags.

Geht ab von Bóbrka nach Ankunft der Botenfahrt von Lemberger Zuge Nr. III.

Retourritt von Bóbrka nach Staresioło.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Von der galiz. k. k. Post-Direction.

Lemberg, am 24. December 1870.

(33 2—3) E d i c t.

Nr. 13672. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird dem dem Wohnorte nach unbekannten Herrn Anton Donigiewicz bekannt gegeben, daß gegen denselben über Ansuchen des Herrn J. Rosenbaum unterm 1ten Juni 1870

3. 5670 wegen Zahlung der Wechselsumme pr. 1000 fl. k. w. f. n. g. der Zahlungs-Auftrag erlassen worden ist.

Da der jetzige Wohnort des Beklagten unbekannt ist, so wird demselben ein Curator in der Person des Herrn Adv. dr. Markstein mit Substituierung des Herrn Adv. dr. Mantel bestellt und dem genannten Kurator die Zahlungsaufträge zugestellt.

Tarnopol den 21. Dezember 1870.

(34 2—3) E d y k t.

L. 13504. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy uwiadamia hypotecznych wierzycieli dóbr Tarnoróda i Faszczowka w powiecie Skalskim położonych, że intabulowany właściciel tychże dóbr p. Władysław Leon d. i. Bromirski prozbu de praes. 15 grudnia 1870. l. 13504. o wprowadzenie pertraktacji celem przyznania kapitałów indemnizacyjnych dla tychże dóbr w kwotach 1280 złr. 50 k. i 8550 złr. 55 kr. m. k. wypośredkowanych wniośł. Wzywa się za tem wszystkich hypotecznych wierzycieli wymienionych dóbr, by do 19. marca 1871. włącznie swemi pretensjami do tych kapitałów indemnizacyjnych pod surowością §§. 13 i 21. ces. patentu z 8. listopada 1853. w tym c. k. Sądzie obwodowym się zgłosili.

Tarnopol 19 grudnia 1870.

(36 2—3) E d y k t.

L. 65362. C. k. Sąd krajowy jako handlowy lwowski, uwiadamia niniejszem Józefa Tischa z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę filii c. k. uprzyw. austr. banku kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie, przeciw niemu nakaz zapłacenia sumy wekslowej 1000 zł. w. a. z pn. dnia dzisiejszego do l. 65362 wydany został, że dla niego kuratora w osobie p. adw. dr. Gottlieba z zastępstwem adw. dr. Rechena postanowiono, i temuż nakaz ten zapłaty doręczono, rzeczą więc jego będzie temuż kuratorowi potrzebną informację udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać o tem sądowi donieść.

Lwów dnia 21 grudnia 1870.

(37 2—3) Obwieszczenie.

L. 2464. C. k. Sąd Pow. w Monasterzyskach, podaje niniejszem do wiadomości że na żądanie Uschera Frucht cessionariusza Abrachama Streit odbędzie się celem ściągnięcia należności 95. złr. w. a. z. p. n. przymusowa publiczna sprzedaż oddzielonych korpusu tabularnego niestanowiących $\frac{2}{3}$ części gruntowej realności pod Nr. k. 26. w Kowalówce a należących do dłużników Antoniego i Matwieja Kalinowiczów składających się z domu rzecz mieszkalnego, zabudowań gospodarskich i gruntu w objętości przeszło 15. morgów — na rzecz proszącego Uschera Frucht w trzech terminach, na dniu 24. Lutego, 24. Marca i dnia 24. Kwietnia 1871, kaźden raz o 10. godzinie przed południem pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywoławczą stanowi szacunkowa wartość sprzedac się mających części w kwocie 686 zł. 42 ct. w. a.

2. Kaźden chęć kupienia mający ma dziesiątą część tej wartości w kwocie 68. zł. 68. ct. w. a. jako zakład do rąk komisji licytacyjnej w gotówce albo w papierach państwowych według kursu ostatniego złożyć.

3. Część ta będzie przy pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub powyżej, zaś przy trzecim terminie także poniżej wartości szacunkowej sprzedana.

Dalsze warunki w Sądzie tutejszym przejrzane być mogą.

Monasterzyska dnia 7. Listopada 1870.

(38 2—3) Ogłoszenie.

L. 23. Wydział Izby adwokatów w Złoczowie oznajmia niniejszem że p. adw. dr. Florjan Minasiewicz z Bursztyna do Jarosławia stale się przenosi.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Złoczów 23 lipca 1870.

(39 2—3) Rundmachung.

20.07. Vom 1. Jänner 1871 wird die ff. Postpetition in Kolomea aufgelassen und tritt statt derselben ein ärarischer ausschließlich mit Beamten besetztes und ärarischen Briefträger und Amtsdienern Postamt in Wirksamkeit, welches sich, wie die k. k. Postpetition mit der Brief- und Fahrpost, Auf- und Abgabe, der Bestellung der Sendungen, so wie mit der Aufnahme von Anweisungen bis zu dem Betrage von 100 fl. und der Aufnahme von Nachnahmen befaßt wird. Die Bestellung aller Sendungen mit Ausnahme der Zeitungen und der poste restante Sach, so wie jener Sendungen, deren Abholung sich von den Adressaten schriftlich vorbehalten wird, wird erfolgt durch die k. k. Briefträger und zwar der gewöhnlichen und deren kommandirten Briefe unentgeltlich, der Fahrpostsendungen gegen Entrichtung der firen Bestellgebühr von 3 fr. pr. Stück.

Fahrpostsendungen welche der zollamtlichen Amtshandlung oder über 3 Pfund wiegen, werden den Adressaten bloß avisirt, und ist alsdann eine Aviso-Gebühr von 2 fr. zu entrichten.

Brief- und Fahrpostsendungen an außerhalb des Postortes mohnhafte Adressaten werden ebenfalls avisirt, es ist aber für Letztern eine Aviso-Gebühr, da die Avisirung nur gelegentlich zu erfolgen hat, nicht zu entrichten.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß mit dem Bemerkten gebracht wird, daß die Ermächtigung des k. k. Postamtes in Kolomea zur Aufnahme und Auszahlung von Anweisungen bis 1000 fl. Beim h. k. k. Handelsministerium eingeholt werde.

K. k. galiz. Post-Direction.

Lemberg am 28. Dezember 1870.

Obwieszczenie.

L. 20807. Z dniem 1. Stycznia 1871 wstępuje w Kołomyi w miejsce dotychczasowej ekspedytury pocztowej c. k. Urząd pocztowy w życie, wyłącznie urzędni-

kami, listonoszami i woźnami skarbowymi obsadzeni, i będzie się zajmował tak samo jak ekspedycja, przyjmowaniem i oddawaniem listów i przesyłek wartościowych, tudzież przyjmowaniem i wypłatą przekazów pieniężnych do 100 zł. jakoteż i przesyłek za poborem.

Doręczanie wszelkich przesyłek z wyjątkiem gazet i listów „poste restante“ tudzież przesyłek, których odbieranie osobiście adresat pisemnie sobie zastrzegł, będzie uskutecznione przez c. k. listonoszów, a to pojedynczych i poleconych listów bezpłatnie, przesyłek wartościowych zaś za poborem taksy stałej w kwocie 3 centów.

Przesyłki wartościowe cle podpadające i nad 3 funty wagi będą za poborem taksy awizacyjnej 2 cent. awizowane.

Listy i przesyłki wartościowe do adresatów nie w miejscu Urzędu pocztowego zamieszkałych będą adresatowi przy sposobności oznajmiane, zaco się jednakże żadna opłata nienależy.

Co się niniejszem z tem dodatkiem do publicznej podaje wiadomości, że równocześnie się uprasza Wysockie c. k. Ministerstwo handlu, ażeby c. k. Urząd pocztowy w Kołomyi do przyjmowania i wypłaty przekazów pieniężnych do Sm. 1000 zł. upoważnionym został.

C. k. kraj. Dyrekcya poczt

Lwów 28. Grudnia 1870.

(40 2—3) E d y k t.

L. 11407. C. k. Sąd obwodowy w Samborze dodatkowo do edyktu z 15 listopada 1870 l. 11407 oznajmia Bazylemu Kuszczakowi i tegoż z życia nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że w celu obrony tychże ustanowiony został dla nich w sporze Michała Barańskiego o ekstabulację poz. Dom. 60 p. 234 n. 5 on. ze rtauu biernego VI części dóbr Radłowice, za kuratora tutejszy adwokat dr. Szemelowski.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Sambor dnia 21 grudnia 1870.

(41 2—3) E d y k t.

L. 11408. C. k. sąd obwodowy w Samborze oznajmia dodatkowo do edyktu z 15go listopada 1870 l. 11408 Bazylemu, Eliaszowi, Juliannie i Zofii Komarnickim i ich z życia, nazwiska i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że p. adwokat Dr. Szemelowski kuratorem dla nich w celu obrony w sporze Michała Barańskiego o wykreślenie pozycyi dom. 77. pag. 229. n. 19. on. ze stanu biernego III. części dóbr Radłowice ustanowiony został.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 21. grudnia 1870.

(43 2—3) E d y k t.

L. 13455. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych pp. Fortunatę z Pielawskich Wessel, Barbarę z Pielawskich Pawłosiewiczową, Józefa Czernika, Ludwikę z Pielawskich Pomorską i Józefę z Pielawskich Surowską, że przeciw nim i przeciw c. k. prokuratorji skarbu imieniem Wysockiego rządu p. Witold Wolański pozew de pras 14. grudnia 1870 l. 13455 o wyextabulowanie ze stanu biernego dóbr Dupliska prawa żądania zapłaty legatu 1000 duk. wraz z nadciężarami wytoczył, któren uchwałą z dnia dzisiejszego l. 13455 do ustnej rozprawy z terminem na dzień 24. stycznia 1871 10 godz. zrana zadekretowanym i ustanowionemu dla nich równocześnie kuratorowi p. adw. dr. Marksteinowi z zastępstwem p. adw. dra. Mantla celem zastępowania ich w tej sprawie doręczonym został.

Rzeczą ich jest tedy ustanowionemu dla nich kuratorowi wcześniej przed terminem swą informację udzielić lub albo samym w sądzie stanąć, albo innego sobie zastępcę obrać i o tem tutejszy sąd wcześniej zawiadomić.

Tarnopol 19. grudnia 1870.

(44 2—3) E d y k t.

L. 13527. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zawiadamia pp. Franciszka Ksawerego i Stanisława Stadnickich z miejsca pobytu niewiadomych, lub w razie tychże śmierci ich spadkobierców, również z nazwy miejsca pobytu i życia niewiadomych, że p. Rajmund Schmidt przeciw nim pozew de pr. 16. grudnia 1870 l. 13527 o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Hałuszczyńskie sumy 6000 zł. wraz z adnotacją dom. 36. p. 200. n. 6 on. z p. n. wytoczył, któren z uchwałą dnia dzisiejszego l. 13527 do ustnej rozprawy z terminem na dzień 24. stycznia 1871 o 10. godzinie zrana zadekretowanym, i ustanowionemu dla nich równocześnie kuratorowi p. adwokatowi Drowi Sternklarowi z zastępstwem p. adwokata Dra. Marksteina z poleceniem zastępowania ich w tymże sporze doręczonym został.

Wzywa się zatem powyższych nieobecnych, by temu kuratorowi swemu potrzebną informację wcześniej przed oznaczonym terminem udzielili, lub albo sami w sądzie stanęli, albo innego sobie zastępcę obrali i o tem wcześniej sądowi donieśli, inaczej złe skutki jakiegoby wynikły sami sobie przypiszą.

Tarnopol, dnia 19. grudnia 1870.

(45 2—3) E d y k t.

L. 4404. C. k. Sąd powiatowy w Kutach niniejszem zawiadamia, iż na podstawie prawomocnych wyroków c. k. Sądu powiatowego w Kutach z dnia 31 stycznia 1868 l. 4874 i c. k. Sądu krajowego wyższego z dnia 10 września 1868 l. 26541 i rezolucyi tutejszego Sądu z dnia 15 października 1868 l. 3486 w celu zaspokojenia przez Apolonię Witwicką przeciw spadkobiercom śp. Jana Jekel tj. Karoliny Jekel zam. Kolmer, Franciszkowi, Karolowi, Rudolfowi i Wilhelminie, Antoniemu, Ferdynandowi i Leontynie Jekelom wywalczonych sumy 1000 zł. m. k. czyli 1050 zł. w. a. z 4% od dnia 4 list. 1863 bieżącemi odsetkami niemniej kosztów sądowych w kwocie 25 zł. 40 ct. w. a. i egzekucyjnych w kwotach 16 zł. 72 ct. w. a. i 5 zł. 52 ct. w. a. i niniejszych w kwocie 30 zł. 56 ct. w. a. przyznanych po prawomocnie przeprowadzanych pierwszym i drugim stopniu egzekucyi trzeci stopień t. j. przymusowa sprzedaż publiczna spadkobiercom pomienionym własnych.

a) realności pod l. 788 w Kutach w trzech terminach t. j. dnia 12 stycznia 1871 dnia 7 lutego 1871 i dnia 25 lutego 1871.

b) połowy młyna i traczki pod l. 732 w Kutach również w trzech terminach t. j. dnia 22 stycznia 1871 dnia 17 lutego 1871 i dnia 7 marca 1871 każdą razą o 10 godzinie przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Kutach pod następującymi warunkami dozwala się:

1. Jako cenę wywołania stanowi się cenę sądowego oszacowania t. j. za realność pod nr. 788 kwotę 1272 zł. 49 ct. w. a. zaś za połowę młyna i tartaku pod nr. 732 kwotę 6560 zł. 12 ct. w. a.

2. Sprzedaż obu powyższych realności przy wszystkich trzech terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowy nastąpi.

3. Każdy chęć kupienia mający winien przed rozpoczęciem licytacji do rąk komisji hipotecznej 10% ceny wywołania t. j. przy realności pod l. 788 kwotę 127 zł. w. a. zaś przy połowie realności pod l. 732 kwotę 656 zł. w. a. jako zakład czy to w gotówce, czy też w książeczkach gal. kasy oszczędności, listach zastawnych galic. towarzystwa kredytowego, lub obligacjach indemnizacyjnych a to podług kursu w dniu licytacji złożyć.

Co się tyczy podatków odsyła się chęć kupienia mających do c. k. urzędu podatkowego w Kossowie — ciężary można w tabuli miejskiej, zaś akt oszacowania i warunki licytacyjne w tutejszej registraturze sądowej przejrzeć.

Gdyby na żadnym z rozpisanych terminów wyz

wspomniane realności za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane być niemogły wyznacza się do przesłuchania wierzycieli w celu ustanowienia lepszych warunków termin na 14 marca 1871 o godz. 10tej przed południem z tym dodatkiem, że wierzyciele niejawiący się za przystępujących do oświadczenia większości obecnych wierzycieli uważani będą, — poczem dopiero 4ty termin licytacji, na którym sprzedać się mające realności także niższej ceny szacunkowej za jakąkolwiek cenę sprzedane zostaną, rozpisany będzie. O czem się egzekucję prowadzącą Apolonię Witwicką, egzekutów Karolinę Jekel zamężną Kolmer i Franciszka Jekla do rąk własnych Karola Jekel na ręce kuratora Józefa Kolmera i nieletnych Rudolfa Jekel, Wilhelminę Jekel, Antoniego Jekel, Ferdynanda Jekel i Leontynę Jekel przez opiekuna Józefa Kolmera, na koniec wierzycieli tabularnych c. k. prokuratorję skarbową we Lwowie imieniem wys. skarbu, Ludwika Jekel, Katarzynę Hlebowicką, Teodora Bohasiewiczą, Antoniego Müllera nareszcie wszystkich wierzycieli, którzyby po dniu 29 listopada 1869 do tabuli licytować się mających realności weszli lub którymby z jakiegokolwiek powodu uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła na ręce kuratora w osobie dr. Wursta w Kutach w tym celu ustanowionego, i c. k. urząd podatkowy w Kossowie zawiadamia się.

C. k. Sąd powiatowy

Kuty dnia 17 listopada 1870.

(46 2—3) E d y k t.

L. 4329. Ze strony c. k. Sądu pow. w Podhajcach podaje się do powszechnej wiadomości, że w sprawie Schmerla Gottesmanna przeciw Israelowi Markusowi dw. im. Zimetowi w celu zaspokojenia kwoty 600 złr. tudzież kosztów egzekucyjnych w kwocie 5 złr. 87 ct. w. a. i terażniejszych kosztów egzekucyjnych, w kwocie 12 złr. 26 ct. w. a. dozwoloną została sprzedaż przymusowa realności pod nr. 172 w Podhajcach ciało tabularne stanowiąca, która w trzech terminach na miejscu w Podhajcach dnia 13 lutego, dnia 13 marca dnia 3 kwietnia 1871 każdą razą o 10 godzinie rano przedsięwzięta zostanie, i która to realność na pierwszych dwóch terminach tylko powyżej, lub za cenę szacunkową na trzecim zaś terminie i poniżej takowej najwięcej ofiarującemu za gotówkę sprzedaną zostanie. — Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 1534 zł. w. a. a jako wadium obowiązany każdy licytujący 10% takowej złożyć, resztę zaś warunków licytacyjnych wolno w Sądzie przegłądać.

O czem się chęć kupienia mających zawiadamia

Z c. k. Sądu powiatowego.

Podhajce dnia 19 grudnia 1870.

(11 3—3) E d y k t.

Nr. 13528. Tarnopolski c. k. sąd obwodowy zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Zofię z Ptaszyńskich Tymowską, lub w razie jej śmierci teje niewiadomych z nazwy, życia i miejsca pobytu spadkobierców, że p. Antoni Fedorowicz przeciw nim pozew de pr. 16go grudnia 1870 L. 13528 o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Hałuszczyńskie prawa dożywotniego użytkowania części dóbr Hałuszczyńskie, Alojzego Kosia Tymowskiego wówczas własnej, w stanie biernym tej części Hałuszczyńskie, wedle Dom. 135 pag. 191 n. 15. on. na rzecz Zofii z Ptaszyńskich Tymowskiej zaintabulowanego wytoczył, któren uchwałą z dnia dzisiejszego L. 13528 do ustnej rozprawy z wyznaczeniem terminu na dzień 14. lutego 1871 o 10tej godzinie przed południem zadekretowanej ustanowionemu równocześnie dla nich kuratorowi p. adwokatowi Dr. Maxowi z zastępstwem p. adwokata Dr. Sternklara doręczonym został, z wezwaniem, by ich w tym sporze przed sądem zastępowali.

Z c. k. sądu obwodowego.

Tarnopol, 19. grudnia 1870.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Obwieszczenie.

Z powodu zamknięcia czynności towarzystwa zabezpieczeń rolniczych i realności „Providencya“ w Wiedniu, z dniem 1. stycznia 1871 zamknęła podpisana Reprezentacya jeneralna dotyczące czynności swoje z dniem dzisiejszym.

Wszelkie więc rekryminacye, tak c. k. władz politycznych i sądowych, jako i stron, względem szkód lub innych spraw, zabezpieczenia dotyczących, mają być od dziś posyłane wprost do Dyrekcyi tegoż towarzystwa.

Lwów, dnia 4. stycznia 1871.

Jeneralna reprezentacya dla Galicyi, Krakowa i Bukowiny, towarzystwa ubezpieczeń rolniczych i realności „Providencya“ w Wiedniu.

Rundmachung.

In Folge der am 1. Jänner 1871 erfolgten Operationen = Einstellung Seitens der landwirthschaftlichen und Realitäten = Versicherungs = Gesellschaft „Providentia“ in Wien, hat die gefertigte General = Versammlung die diesfälligen Operationen mit dem heutigen Tage sistirt, weshalb allfällige Recriminationen sowohl der löbl. k. k. politischen = und Justiz = Behörden, als auch der Partheien behufs Schaden = oder sonstigen Versicherungs = Angelegenheiten, an die Direction dieser Gesellschaft direct zu richten sind.

Lemberg, 4. Jänner 1871.

Die General = Repräsentanz für Galizien, Krakau u. Bukowina der Providentia = Gesellschaft für landwirthschaftliche u. Realitätenversicherungen in Wien.

(50)